

Aneta Golecka

Serbołużycanie w Niemczech

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio K, Politologia 10, 57-69

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANETA GOLECKA

Serbołużyczanie w Niemczech

Sorbs in Germany

Serbowie należą do grupy Słowian zachodnich. Przybycie ich na tereny, które zamieszkują do dziś, wiąże się z wielką wędrówką ludów. Pierwszy historyczny zapis o Serbołużyczanach, o plemienu Cerviti (łac.), pochodzi z VI wieku n.e. Zajmowali oni wówczas obszar około 40 000 km², zamknięty od południa Rudawami, Górami Łużyckimi i Karkonoszami, od wschodu rzekami: Kwisą, Bobrem i Odrą, aż po ujście Warty z Notecią, od północy – doliną Haweli. Granicę zachodnią stanowił szeroki pas graniczny zamieszkały przez ludność słowiańską i germańską. Najważniejsze plemiona serbołużyckie to: Łużyczanie, Lubaszanie, Milczanie oraz Żarowianie.¹

Pod koniec 782 roku kraj Serbów został podbity przez wojska Karola Wielkiego. Po jego śmierci walki trwały nadal, a kraj był jeszcze kilkakrotnie podbijany. W IX i X wieku znaleźli się oni w zasięgu wpływów państwa wielkomorawskiego. W wyniku wojny polsko-niemieckiej w 1002 roku Bolesław Chrobry zajął Łużyce. A na mocy pokoju zawartego w Budziszynie w 1018 roku wcielił je do Polski. Jednak już w 1032 roku opanowali je Niemcy. Z tego okresu pochodzi podział serbskiego terytorium etnicznego na Łużyce Dolne i Górne. Jednak nazwy te pojawiły się dopiero w XV wieku. Dzieje Łużyc po 1032 roku nie są właściwie historią Serbołużyczan jako narodu, lecz rozdziałem powikłanej historii jednej z prowincji Niemiec.² Wraz z zajęciem Łużyc przez Niemców rozpoczęła się szybka kolonizacja tych ziem. Serbowie byli wypierani z cechów, nie mogli używać własnego języka. Taka sytuacja trwała do czasu zajęcia

¹ W. Kochański, *Dole i niedole Serbołużyczan*, Warszawa 1962, s. 51–52.

² *Ibid.*, s. 72.

Górnych Łużyc (1319–1348) i Dolnych Łużyc (1348–1373) przez Czechów. Wtedy to Serbom pozwolono wrócić do miast, urzędów i rzemiosła. Nastąpiło znaczne osłabienie germanizacji, dlatego język serbski mógł być publicznie używany. W latach dwudziestych XVI wieku pojawili się na tym terenie pierwsi luteranie. Reformacja odniosła tu znaczne sukcesy, bo już w połowie XVI wieku prawie całe Łużyce były ewangelickie. Z wyjątkiem terenu należącego do klasztoru Mariana Hwězda w powiecie Kamjenc, który pozostał katolicki. Reformacja przyczyniła się do rozwoju serbołużyckiej kultury. Pierwszy przekład Nowego Testamentu na język dolnołużycki pochodzi z 1548 roku, jego autorem był Mikławs Jakubica.³ Potem ukazał się luterkański katechizm dolnołużycki w 1574 roku i górnołużycki w 1597 roku. Już w latach 1540–1542 założono pierwszą lużycką szkołę parafialną w Budziszynie, która działała do 1821 roku. Naukę religii prowadzono tam w języku lużyckim.

W 1621 roku Łużyce powróciły pod panowanie niemieckie w wyniku przegranej bitwy Czechów pod Białą Górą. Ponownie nasilono germanizację, w 1714 roku wydano nakaz używania w szkołach wyłącznie języka niemieckiego, a od 1735 roku objął on także inne sfery życia publicznego. Po klęsce Prus w wojnie z Francją, na mocy pokoju w Tylży z 1807 roku, prawie całe Łużyce przeszły pod panowanie saskie. Na ten okres przypadają narodziny serbskiego czasopiśmiennictwa. Jan Boguchwał Dejka w latach 1809–1812 wydawał pierwszy serbski dziennik „Serbski Powědar a Kurěr”.⁴ Sprawami oświaty zajmowały się takie stowarzyszenia, jak: Konferencja Katolickich Nauczycieli Łużyckich (1837–1967), Stowarzyszenie Nauczycieli Łużyckich (1890–1937) i Wolne Stowarzyszenie Katolickich Nauczycieli Łużyckich (1890–1937).⁵ Głównym celem ich działania było przygotowanie i wydawanie podręczników oraz kształcenie nauczycieli języka lużyckiego.

Dzieje polityczne Łużyc po kongresie wiedeńskim nakładają się na historię Prus i Saksonii, a po zjednoczeniu Niemiec przez Bismarcka z dziejami całej Rzeszy Niemieckiej. Wraz z rozwojem ruchu patriotycznego na Górnych Łużycach zaistniała potrzeba utworzenia jednej ogólnolużyckiej organizacji. Z inicjatywy Jana Arnošta Smolera w 1847 roku powstała Macierz Serbska. Była ona ośrodkiem inspirującym badania w dziedzinie historii, literatury oraz języka narodu serbskiego. Organem prasowym Macierzy był kwartalnik „Časopis Macicy Serbskeje”. Towarzystwo wydawało też kalendarze: Prządnik „Přdženak”, który wychodził od 1855 roku oraz Wieśniak „Krajan” od 1868 roku. W 1880 roku oddział Macierzy powstał na Dolnych Łużycach w Chociebużu, który w znacznym stopniu przyczynił się do ożywienia ruchu narodowego na tamtym terenie. Dzięki ofiarnej pomocy społeczności serbskiej w 1904 roku

³ Měrcin Völkel, *Prastara sztuka i kultura Łužycan*, [w:] *Łužycanie – słowiański naród w Niemczech*, (red.) J. Malink, Warszawa 1994, s. 67.

⁴ J. Šořta, *Zarys dziejów Serbołužycan*, Ossolineum 1984, s. 57.

⁵ L. Budarjowa, *O lużyckim szkolnictwie*, [w:] *Łužycanie...*, s. 82.

Macierz wzniosła w Budziszynie Dom Serbski, w którym mieściło się pierwsze łużyckie muzeum, archiwum łużyckiego piśmiennictwa oraz biblioteka sorabiszczyzna. Budynek ten niestety spłonął w maju 1945 roku. Macierz odegrała ważną rolę w ożywieniu i formowaniu się języka literackiego oraz w stworzeniu normy ortograficznej.

W drugiej połowie XIX wieku na Łużycach zaczął się rozwijać przemysł głównie tekstylny i wydobywczy. Jednak mało ludności serbskiej z przeludnionych wsi znalazło w nim zatrudnienie. Dlatego nastąpiła masowa emigracja do miast Niemiec, Australii i Stanów Zjednoczonych.

W drugiej połowie XIX wieku ukształtowała się opozycja młodoserbska, na której czele stanął Jakub Bart-Cisiński oraz Arnošt Muka. Prowadziła ona działalność kulturalno-naukową aż do 13 października 1912 roku, kiedy to doprowadziła do utworzenia Domowiny. Organizacja ta skupiała trzydzieści jeden stowarzyszeń serbskich z 3 tysiącami członków. Przewodniczącym jej został Arnošt Bart.⁶ Po I wojnie światowej, dnia 13 listopada 1918 roku powstał w Budziszynie – Serbołużycki Komitet Narodowy, który dążył do utworzenia samodzielnego państwa Serbołużyczan. Były też inne koncepcje, na przykład: przyłączenia Łużyc do Czech lub powstania serbołużyckiej republiki w ramach republiki niemieckiej.⁷ Dnia 20 listopada 1918 roku założono Związek Serbołużyczan, który uznał się za reprezentację całego narodu, a Komitet za swój organ wykonawczy. Na początku 1919 roku Arnošt Bart pojechał do Paryża. Jednak nie dopuszczono go do udziału w konferencji pokojowej, a sprawę serbską poruszył w swoim wystąpieniu delegat czeski Edward Benesz. To przyczyniło się do wzrostu aktywności narodowej wśród Serbów, ale nie wpłynęło na postanowienia konferencji. Traktat wersalski pominął żądania Serbów i zobowiązał Niemcy do zagwarantowania mniejszościom narodowym na swoim terenie takich samych praw, jakie przysługują mniejszości niemieckiej w nowo powstałych państwach.⁸ Po powrocie do Niemiec Bart został aresztowany pod zarzutem zdrady stanu.

Po I wojnie światowej powstała republika niemiecka w oparciu o konstytucję weimarską z 14 sierpnia 1919 roku. Dokument ten w artykule 113 gwarantował mniejszościom narodowym w Niemczech swobodny rozwój narodowo-kulturalny oraz nauczanie dzieci i młodzieży w języku ojczystym. Zawierał on także zakaz działania administracji na szkodę mniejszości, ale nie nakładał obowiązku wspierania ich rozwoju. Przepisy konstytucji w zakresie ochrony mniejszości stanowiły znaczny postęp w stosunku do poprzednich lat, kiedy to mniejszości nie miały żadnego wsparcia.

⁶ A. Porębski, *Europejskie mniejszości etniczne. Geneza i kierunki przemian*, Warszawa–Kraków 1991, s. 118.

⁷ J. Šořta, *Zarys...*, s. 106.

⁸ W. Kochański, *Dole...*, s. 97.

Konstytucja weimarska, mimo że nie była w pełni przestrzegana, stanowiła dobrą podstawę do walki mniejszości narodowych o swoje prawa. Serbowie wykorzystali tę sytuację, co przyniosło rozwój serbskiego ruchu narodowego, kulturalnego i ekonomicznego w latach 1919–1923. Na początku listopada 1919 roku powstała Łużycka Partia Ludowa, na której czele stanął Jakub Lorenc-Zalski. Głosiła ona najbardziej radykalny program w zwalczaniu wielkiej własności ziemskiej. Żądała zjednoczenia Łużyc Górnych z Dolnymi oraz autonomii politycznej, szkolnej, kulturalnej, kościelnej i gospodarczej dla Serbów. Na początku grudnia 1919 roku przejęła ona rolę reprezentacji politycznej ludności serbskiej od Serbołużyckiego Komitetu Narodowego. W tym okresie powstał: Wolny Związek Serbskich Nauczycieli (Swobodne Zjednoczenie Serbskich Wuerjow) w marcu 1920 roku, Związek Młodzieżowo-Sportowy „Sokół” w 1922 roku, Związek Serbskich Studentów, Związek Serbskich Towarzystw Śpiewaczych w 1922 roku.⁹ Po wojnie reaktywowano: Domowinę, Macierz Serbską oraz Towarzystwo św. Cyryla i św. Metodego. W tym okresie wydawano liczne serbskie czasopisma, np.: „Serbske Nowiny. Dżenik za serbski lud”, „Katolski Posol”, „Łužica”, „Raj”, „Časopis Macicy Serbskeje”.

Władze saskie i pruskie prowadziły germanizacyjną politykę wobec Serbów w oświacie i w życiu religijnym. I tak ustawa saska z lipca 1919 roku gwarantowała dzieciom serbskim naukę w języku ojczystym, ale nie było do niej przepisów wykonawczych. W wyniku tego nie zostały uznane za serbskie dwie szkoły w Ralbicach i Róance, do których chodziły w większości dzieci serbskie. Nie było również odpowiednich rozporządzeń w zakresie szkół mieszanych. Z kolei władze krajowe Prus nie dopuściły w ogóle języka dolnołużyckiego do oświaty. Macierz Serbska i Domowina składały w tej kwestii protesty, które pozostawały bez odpowiedzi.

Sytuacja ludności serbskiej zmieniła się diametralnie po dojściu Hitlera do władzy w 1933 roku. Do akcji rozwiązania „kwestii łużyckiej” włączył się związek Bund Deutscher Osten (BDO) pod wodzą Th. Oberländera. Wtedy zlikwidowano kilka łużyckich organizacji, czasopism oraz zakazano nauczania języka łużyckiego. Pedagodzy, którzy nie chcieli wstąpić w szeregi NSDAP, musieli odejść z zawodu lub opuścić Łużyce. Na ich miejsce przyjeżdżali Niemcy, którzy za zasługi w zakresie germanizacji otrzymywali specjalny dodatek, tzw. „wschodni”.

Propaganda faszystowska głosiła, że Serbowie są plemieniem niemieckim, a ich narodowy poeta Zejler jest Niemcem. Zlikwidowano pojęcie Łużyczan, zakazano śpiewania hymnu i używania barw narodowych. Usuwano napisy w języku górnołużyckim i dolnołużyckim z miejsc publicznych. Około 60 serb-

⁹ M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys narodowościowy Łużyczan, lata 1919–1997*, t. II, Opole 1997, s. 9.

szych nazw miejscowości zostało zastąpionych niemieckimi, np. Zabrod (Sabrodt) – Wolfsburg, Narc (Nardt) – Elsterhorst.¹⁰ Zabroniono wystawiania sztuk teatralnych, wydawania książek dla Serbów, ponieważ wszelką działalność narodową uznano za wymierzoną przeciwko państwu. Te działania antyserbskie zostały potępione przez Domowinę, którą początkowo chciano włączyć do BDO. Nie był to jednak koniec nacisków ze strony faszystów. Ministerstwo spraw wewnętrznych nakazało Domowinie przyjęcie nowego statutu, w którym byłby zapis określający Domowinę jako „Związek Mówiących po Łużycy Niemców”. Jednak walne zgromadzenie Domowiny 25 listopada 1936 roku odrzuciło te zmiany. W związku z tym 7 marca 1937 roku zdelegalizowano Domowinę.¹¹ W wyniku represji hitlerowskich poniosło śmierć wielu działaczy serbskich.

Po II wojnie światowej rozpoczęła się odbudowa ruchu narodowego, jednak bez jednolitego programu działań. Już 10 maja reaktywowano Domowinę, której tymczasowym przewodniczącym został Jan Cyż. W czerwcu tego roku kierownictwo objął Paweł Nedo. Na przełomie 1945/46 związek skupiał około 80 tysięcy członków. Z kolei 9 maja 1945 roku grupa serbskich emigrantów utworzyła w Pradze Łużycki Komitet Narodowy, który już od lipca działał w Budziszynie. Dnia 1 czerwca tegoż roku Komitet wystosował memorandum do Stalina. W akcie tym żądano utworzenia niepodległego państwa łużyckiego lub przyłączenia do Czechosłowacji. Uzasadniano to rozwojem historycznym Serbołużyczan i prześladowaniami, jakich doznali ze strony niemieckiego imperializmu i faszyzmu. Początkowo popierała te postulaty Domowina. Komitet miał znaczne wpływy w powiecie Kamjenc i Budziszyn.

27 stycznia 1946 roku Domowina wspólnie z Komitetem założyła Łużycką Radę Narodową jako specjalny organ wykonawczy. Na jej czele stanął ks. Jan Cyż, a wiceprzewodniczącymi zostali działacze Domowiny – Paweł Nedo i dr Jan Cyż. W styczniu 1946 roku Łużycka Rada Narodowa przedłożyła Narodom Zjednoczonym memorandum, w którym napisano „Naród łużycki domaga się:

- * przyjęcia do ONZ,
- * uznania Rady za zarząd niepodległych Łużyc,
- * zagwarantowania przez aliantów niepodległości Łużyc.

Łużyce chcą wspólnej granicy z dwoma przyjacielskimi krajami – Czechosłowacją i Polską [...] Serbołużycanie nie chcą pozostać częścią Niemiec”.¹² Ponownie w marcu 1947 roku Komitet Narodowy ogłosił kolejne memorandum, żądając w nim niepodległości dla Serbów. Znalazły się w nim nawet propozycje granic łużyckiego państwa, którego terytorium miało wynosić 6242 km². Łużycka Rada Narodowa i Łużycki Komitet Narodowy w latach 1946 i 1947

¹⁰ J. Šořta, *Zarys...*, s. 129.

¹¹ *Ibid.*, s. 130.

¹² A. Porębski, *Europejskie...*, s. 148.

wystosowały około siedmiu memoriałów do: USA, Wielkiej Brytanii, ZSRR i Francji. Jednak te działania na arenie międzynarodowej nie przyniosły żadnych konkretnych korzyści.

Władze radzieckiej strefy okupacyjnej po rozbiciu serbskiego ruchu narodowego uznały Domowinę za jedyną reprezentację społeczności serbskiej, dlatego uzyskała ona szereg profitów, np. mogła wydawać gazetę „Nowa Doba” w Budziszynie. Jednak coraz bardziej stawała się ona uległa wobec SED i w końcu uznała formalnie prymat ideologiczny tej partii. Wyrazem tego było włączenie się Domowiny w Ruch Kongresów Ludowych na Rzecz Jedności Niemiec i Sprawiedliwego Pokoju, którego celem było przygotowanie powstania komunistycznego państwa niemieckiego.

Uległe zachowanie Domowiny dało efekty w postaci uchwalenia przez sejm saski 23 marca 1948 roku „Ustawy o zagwarantowaniu praw ludności serbołużyckiej”. Jej pierwszy artykuł głosił, że „ludność łużycka korzysta z ochrony prawnej i państwowej mecenatu dla swojego języka, działalności kulturalnej i rozwoju”. Drugi artykuł stanowił: „Dla dzieci łużyckich mają zostać urządzone szkoły podstawowe i następne, w których uczy się w języku łużyckim i w którym ma się też uczyć niemieckiego”. W „stronach niemiecko-łużyckich” do urzędów mieli być przyjęci „antyfaszystowsko-demokratyczni Łużycanie” proporcjonalnie do liczebności ludności łużyckiej (art. 4). Ustawa pozwalała na używanie oprócz języka niemieckiego też łużyckiego w urzędach i organach władzy w „stronach łużycko-niemieckich”. Przewidywała powołanie Łużyckiego Urzędu Kultury i Edukacji Ludowej z siedzibą w Budziszynie do kierowania łużyckim życiem kulturalnym. Miał on być podporządkowany Ministerstwu Edukacji Ludowej, a stanowiska miały być obsadzone na wniosek odpowiedniej antyfaszystowskiej organizacji łużyckiej. Środki finansowe na działalność miały pochodzić z funduszy państwowych. Na terenie mieszanym językowo władza została zobowiązana do popierania łużyckich interesów kulturalnych.¹³ Ustawa ta przyznawała Serbom takie prawa, jakich dotąd nie posiadali, dlatego spotkała się z ich przychylnym przyjęciem. Oczywiście przepisy te miały znaczenie propagandowe, ponieważ pokazywały, że w radzieckiej strefie okupacyjnej przestrzegane są zasady demokracji. Komuniści nie zrezygnowali z działań asymilacyjnych wobec Serbów. Przepisy ustawy z 1948 roku nie były jasno sprecyzowane, co dawało władzy możliwość interpretowania ich według swojego uznania. Tak było przy realizacji artykułu czwartego, według którego wyższe stanowiska mogli piastować antyfaszystowsko-demokratyczni Łużycanie. Jednak nie określono, kto i według jakich kryteriów miał o tym decydować. W rzeczywistości dokonywali tego funkcjonariusze SED. Stworzyło to możliwość manipulacji personalnych oraz odsuwania działaczy narodowych od ważnych spraw. Z kolei obsada stanowisk w oświacie odbywała się na wniosek

¹³ M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys...*, s. 108.

Domowiny, kontrolowanej przez komunistów. Ustawa obowiązywała tylko w saksońskiej części Łużyc, ponieważ komuniści z Brandenburgii twierdzili, że ludność zamieszkała na Dolnych Łużycach jest inną grupą narodowościową niż Serbowie z Górnych Łużyc, dlatego nie dotyczą ich te przepisy. Jednak 12 września 1950 roku rząd Brandenburgii wydał „Rozporządzenie w sprawie wspierania i rozwijania łужицких inicjatyw kulturalnych”. Był to akt niższej rangi niż ustawa saksońska. Akt ten uzależniał wprowadzenie dwujęzycznego nauczania od zgody rodziców i odpowiednio dużej liczby dolnołużyckich dzieci w poszczególnych miejscowościach.¹⁴

Dnia 9 kwietnia 1952 roku ministerstwo oświaty wydało „Wytyczne w sprawie uporządkowania stosunków szkolnych na obszarze języka łужицкого w krajach Saksonii i Brandenburgii”. Dokument ten wprowadził dwa typy szkół: z łужицким językiem nauczania (A) oraz z nauczaniem języka łужицкого jako przedmiotu (B).¹⁵ Od tego czasu nauczycieli szkół podstawowych i przedszkoli kształcił Łужицки Instytut Pedagogiczny w Budziszynie. Sytuacja w zakresie oświaty uległa zmianom w wyniku wydania „Wytycznych w sprawie podniesienia poziomu nauczania przedmiotów przyrodniczych i politechnicznych oraz nauczania języka łужицкого w dwunastoletnich ogólnokształcących politechnicznych szkołach średnich i w szkołach średnich z nauczaniem języka łужицкого” z 2 października 1962 roku. Przepisy te spowodowały, że w szkołach typu A od klasy piątej język niemiecki zastąpił łужицки. Matematyka, przedmioty przyrodnicze i politechniczne były nauczane po niemiecku. W 1956 roku szkół typu (A) było 10 w obwodzie drezdeńskim, a typu (B) 43 w obwodzie drezdeńskim oraz 58 w chociebuskim.¹⁶ Władze Niemieckiej Republiki Demokratycznej, chcąc bardziej utrudnić naukę w języku łужицким, wydały 30 kwietnia 1964 roku „Siódme postanowienie w sprawie realizacji ustawy o oświacie ludowej”, które znosiło obligatoryjny charakter nauczania dzieci łужицких ich języka. Udział w nauce języka łужицкого wymagał od tej pory wcześniejszego zgłoszenia przez rodziców.¹⁷ Już w zarządzeniu z 2 października 1963 roku określono język łужицки jako „Hilfssprache”, tj. język pomocniczy w życiu publicznym. Te przepisy doprowadziły do załamania szkolnictwa typu B, ponieważ spadła liczba dzieci uczących się z 11,5 tys. do około 3 tys. tj. o 74%. Dopiero w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wzrosła liczba dzieci uczących się języka łужицкого.

Za rządów komunistów istniało szereg instytucji serbskich wspieranych z funduszy państwowych np. Wydawnictwo Domowina, Instytut Ludoznawstwa Łужицкого, Dom Łужицкой Sztuki Ludowej, Łужицки Teatr Ludowy oraz kilka szkół z łужицким językiem nauczania. Cenę za to wsparcie Łужицзаніе

¹⁴ *Ibid.*, s. 119.

¹⁵ A. Porębski, *Europejskie...*, s. 123.

¹⁶ M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys...*, s. 138.

¹⁷ L. Budarjowa, *O łужицким...*, s. 84.

zapłacili poprzez polityczne podporządkowanie władzy komunistycznej. Stanowiska kierownicze były obsadzone wyłącznie przez członków partii SED, a prasa była cenzurowana. Macierz Serbska wznowiła w 1945 roku działalność, jednak już w 1949 roku przestała istnieć jako niezależne towarzystwo, a stała się oddziałem naukowym Domowiny.

W okresie istnienia NRD Serbowie zachowali swój język, kulturę i to dzięki znacznemu wsparciu władz. Mimo tego proces wynaradawiania Serbów, coraz bardziej się pogłębiał. Na tych terenach od XIX wieku powstawały kopalnie odkrywkowe węgla brunatnego. Po 1945 roku okręg łużycki stał się centrum węglowo-energetycznym zaopatrującym cały kraj. Ponieważ obszar zagłębia rozrastał się, to ludność przesiedlano do nowych bloków, powodując jej znaczne rozproszenie. W ten sposób rozbijano wiejskie skupiska ludności serbskiej będące przez wieki ostoją tradycji tego narodu. Z kolei na te tereny przybywało coraz więcej niemieckich robotników z całej NRD. Łużyckie miasteczka zamieniały się w niemieckie miasta przemysłowe. W wyniku industrializacji do 1945 roku uległo zniszczeniu 5 wsi w okręgu chociebuskim, w latach 1945–1964 zniszczono dalszych 6 wsi, natomiast od 1964 do 1984 roku przesiedlono 14 następnych wsi.¹⁸ W zjednoczonych Niemczech w znacznym stopniu ograniczono eksploatację złóż węgla brunatnego, co uchroniło kolejne wsie przed zniszczeniem.

Statystycznych obliczeń ludności łużyckiej przed rokiem 1945 dokonano wiele. Jednak pomiędzy obliczeniami zachodzą rozbieżności, co jest wynikiem stosowania odmiennych metod spisów oraz różnej interpretacji zebranych informacji. Często również uwarunkowania polityczne powodowały, że ludność łużycka (w większości dwujęzyczna) nie przyznawała się do swojej narodowości. Ze spisów ludności Niemiec z 1925 roku i 1933 roku wynikało, że Serbów żyło tam 72,6 tys. Dane te były znacznie zaniżone w stosunku do szacunków działaczy serbskich, którzy oceniali, że w Niemczech w latach 1925 i 1933 żyło od 160 do 250 tys. Serbów.¹⁹ Doktor Arnošt Černik w latach 1955–1956 przeprowadził badania, których celem było ustalenie, jaka liczba osób zna język łużycki. Władze NRD zabroniły zajmowania się przynależnością narodową tej ludności. Badania Černika dowiodły, że około 80 tys. ludności władało językiem łużyckim. W 1987 roku Instytut Ludoznawstwa Łużyckiego przeprowadził ankietę etnosocjologiczną, z której wynikało, że 67 tys. osób mówi po łużycku, a 45 tys. identyfikuje się jako Łużyczanie.²⁰ Obecnie szacuje się, że w Niemczech żyje około 60 tys. Serbów, z tego 20 tys. w Brandenburgii i 40 tys. w Saksonii.

¹⁸ E. Rzetelska-Feleszko, *Łużycanie w Niemczech*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, t. II 1993, z. 1(2), Poznań, s. 145.

¹⁹ M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys...*, s. 8.

²⁰ L. Ela, *Łużycanie w świetle statystyki*, [w:] *Łużycanie...*, s. 32.

Liczba ludności serbskiej w poszczególnych latach przedstawia się następująco:

Rok	Liczba Łużyczan (w tys.)
XV wiek	160
1767	200
1840	164
1884	166
1905	157
1938	111
1945	143
1956	80
1987	67-45

Źródło: E. Rzelewska-Feleszko, *Łużycanie w Niemczech*, „Sprawy Narodowościowe. Seria Nowa”, t. II 1993, z. 1(2).

W wyniku wydarzeń na jesieni 1989 roku Serbowie stanęli wobec nowych wyzwań społecznych, politycznych i ekonomicznych. Musieli dokonać rewizji i oceny dotychczasowego systemu wartości. Wiązało się to z wyzwoleniem spod wpływów SED i odzyskaniem tożsamości narodowej. Przejawem tego były obrady Łużyckiego Okrągłego Stołu w grudniu 1989 roku. Udział w tym spotkaniu wzięli przedstawiciele wszystkich znaczących organizacji Serbów z Dolnych i Górnych Łużyc. Wówczas podjęto uchwałę, w której domagano się:

- * podtrzymania charakteru Łużyc jako kraju dwujęzycznego,
- * zapewnienia finansowego wsparcia dla kulturalnych, naukowych i oświatowych instytucji lużyckich,
- * zachowania jedności Łużyc i ich narodu przy nowym podziale administracyjnym kraju.²¹

W listopadzie 1989 roku ukonstytuowało się Serbskie Zgromadzenie Narodowe, które w swoim programie domagało się: oceny następstw industrializacji dla Serbów, uzyskania autonomii dla ludności serbskiej, niezależnego systemu oświaty dla dzieci serbskich, dokonania nowej oceny historii serbskiej po 1945 roku, podjęcia kontaktów z sąsiednimi narodami słowiańskimi, opracowania raportu o położeniu narodu serbskiego oraz odnowy personalnej Domowiny.²² Ten ostatni cel osiągnięto dość szybko, gdyż już 18 marca 1990 roku odbył się nadzwyczajny kongres Domowiny, na którym uchwalono nowy statut, częściowo zmieniony w 1993 roku. Domowina znów odzyskała status niezależnej instytucji, skupiającej organizacje lużyckie, takie jak: Łużyckie Towarzystwo

²¹ J. Byczkowski, *Serbowie Łużyccy na tle innych mniejszości po zjednoczeniu Niemiec*, [w:] *Serbowie Łużyccy i Polacy. Doświadczenia historyczne i perspektywy współpracy. Materiały z sesji naukowej odbytej 15–16 XI 1991 roku w Niwkach pod Opolem*, (red.) M. Lis, Opole 1992, s. 68.

²² W. Oschlies, *Die Sorben-Slawisches Volk im Osten Deutschlands*, Bonn-Bad Godesberg 1991 (2. überarbeitete Auflage), s. 69.

Szkolne, Związek Młodzieży Studiującej, Związek Stowarzyszeń Śpiewaczych, Macierz Serbską oraz Towarzystwo św. Cyryla i św. Metodego. Dnia 11 listopada 1990 roku została reaktywowana Macierz, której przewodniczącym został Gerhardt Wirth.²³ W ostatnich latach liczba członków Domowiny spadła do około 5 tys. Chociaż wiele osób należy do niej pośrednio, jako członkowie wyżej wymienionych towarzystw. Domowina należy do Federalistycznej Unii Europejskich Grup Narodowościowych, Towarzystwa Narodów Zagrożonych oraz Europejskiego Biura Języków Mało Rozpowszechnionych.

W dniach 19–21 kwietnia 1991 roku odbyła się w Akademii w Sankelmark konferencja na temat „Fryzowie i Serbowie – Dwie mniejszości w Niemczech” (Friesen und Sorben. Zwei Minderheiten in Deutschland). Celem tego spotkania było przedstawienie potrzeb i możliwości współpracy Łużyczan z innymi mniejszościami w Republice Federalnej Niemiec.

Ze zjednoczeniem Niemiec Łużycanie wiązali nadzieje na utrzymanie jedności Łużyc Górnych i Dolnych lub na wydzielenie z Saksonii i Brandenburgii terenów przez nich zamieszkałych i utworzenie „Kraju łuzycznego”. Jednak do tego nie doszło. Dolne Łużyce weszły w skład Brandenburgii, a Górne Łużyce znalazły się w obrębie Saksonii.

W latach dziewięćdziesiątych sprawy oświaty dla Serbów zostały uregulowane ustawami szkolnymi Brandenburgii i Saksonii. Ustawa saksońska przyznała prawo do nauki języka łuzycznego i nauczania innych przedmiotów w tym języku. Język łuzyczny jest nauczany jako język ojczysty lub jako język obcy. Uznano go za przedmiot o szczególnym znaczeniu i dlatego został dopuszczony jako jeden z przedmiotów maturalnych. Na Górnych Łużycach do klas, w których lekcje literatury, muzyki, geografii i historii odbywają się po serbsku chodzi, 1200 osób, a 3500 uczy się serbskiego jako języka obcego. Na Dolnych Łużycach klas z serbskim językiem wykładowym nie ma, jedynie 1600 dzieci uczy się serbskiego dodatkowo. W wielu miejscowościach nie ma wystarczającej liczby dzieci, (co najmniej 25), aby tworzyć klasy z wykładowym serbskim, dlatego łączy się uczniów z różnych szkół, na przykład w powiecie Kamenz w 2000 roku uczęszczało 1200 uczniów, a według prognoz w latach 2007/2008 będzie już ich tylko 600. W związku z tym rząd Saksonii planuje zamknięcie niektórych serbskich szkół. To zmobilizowało Serbów do działania, dlatego zorganizowali liczne demonstracje przeciw takim posunięciom. Odpowiedzią na postępujące zamieranie języka ma być realizacja projektu „WITAJ”, skierowanego do Łużyczan, którzy nie mówią już po serbsku. Programem objęto kilka przedszkoli, do których uczęszczają dzieci mówiące w domu tylko po niemiecku, a w przedszkolu mają mówić tylko po serbsku. Inicjatywa ta spotkała się z przychylnym przyjęciem rodziców. W 2000 roku projekt ten był realizowany w 6 przedszkolach i objął 200 dzieci. Coraz więcej rodziców chce posyłać tam

²³ M. Völkel, *Macierz Łuzicka*, [w:] *Łużycanie...*, s. 79.

swoje dzieci, ale brak jest wystarczającej liczby miejsc oraz przedszkolek dobrze mówiących po serbsku.

Od czasów reformacji obszar Łużyc podzielił się na dwie części, tj. katolicką – Górne Łużyce oraz protestancką – Dolne Łużyce. We wsiach należących do parafii katolickich utrzymuje się łużycki język i świadomość narodowa. Sprzyja temu:

- * system kształcenia, ponieważ nauka odbywa się po łużycku, oprócz przedmiotów ścisłych wykładanych po niemiecku w starszych klasach,

- * kościół, w którym odprawiane są msze po łużycku oraz lektura prasy katolickiej.

Identyfikacja narodowa jest tu silnie powiązana z identyfikacją religijną. Uroczystości religijne są związane z pielęgnowaniem i kultywowaniem łużyckich tradycji. Natomiast we wsiach ewangelickich następuje szybki proces zaniku języka łużyckiego i świadomości narodowej. Na taką sytuację niewątpliwie ma wpływ kilka elementów:

- * nabożeństwa odprawiane są wyłącznie po niemiecku,

- * w szkołach język łużycki jest tylko jednym z przedmiotów nauczania,

- * w życiu publicznym większość osób posługuje się językiem niemieckim.²⁴

W Uwagach protokolarnych do artykułu 35 Traktatu Zjednoczeniowego zapewniono Serbom ochronę ich tożsamości narodowej oraz swobodę w pielęgnowaniu i zachowaniu języka w życiu publicznym. Serbowie jako jedyna mniejszość w Niemczech ma szczególne regulacje w zakresie równouprawnienia swojego języka jako urzędowego czy też sądowego. Jednak ustawa zasadnicza RFN opiera się na systemie indywidualnej ochrony praw człowieka, dlatego nie zawiera przepisów bezpośrednio odnoszących się do uprawnień mniejszości narodowych. W konstytucjach krajów związkowych, tj. Brandenburgii z 22 kwietnia 1992 roku i Saksonii z 27 maja 1992 roku zagwarantowano Serbom prawo do: zachowania własnej tożsamości, rozwoju języka serbskiego i kultury w życiu publicznym oraz wykorzystania w szkołach i przedszkolach. Dnia 7 lipca 1994 roku została uchwalona ustawa o ukształtowaniu praw Łużyczan w Brandenburgii. W akcie tym uznano obywateli narodowości serbskiej za pełnoprawnych członków społeczeństwa Brandenburgii oraz zagwarantowano ochronę i utrzymanie ich rodzimego terenu osiedlenia. Na mocy tej ustawy 12 grudnia 1994 roku powołano Radę ds. Serbskich jako organ doradczy Landtagu. Głównym celem Rady jest obrona interesów ludności serbskiej.²⁵ Na terenie Saksonii obowiązuje ustawa z 31 marca 1999 roku o prawach Serbów. W artykule 2. zapisano, że: „Do narodu serbskiego należy ten, kto się do niego przyznaje. Przyznanie się jest swobodne i nie powinno być ani zaprzeczane, ani

²⁴ E. Rzetelska-Feleszko, *Łużycanie...*, s. 148.

²⁵ G. Janusz, *Mniejszości narodowe w Niemczech*, [w:] *Być Polakiem w Niemczech*, (red.) A. Wolff-Powęska, E. Schulz, Instytut Zachodni 2000, s. 134.

sprawdzone. Z tego przyznania się nie mogą wynikać dla obywatela niekorzyści”.²⁶ Ustawa zobowiązała władze Saksonii do popierania i ochrony kultury, języka i oświaty serbskiej oraz wyznaczyła teren, na którym mają być umieszczone tablice informacyjne w języku niemieckim i górnołużyckim.

Istotnym aspektem w polityce RFN jest niewątpliwie fakt powołania Fundacji dla narodu serbskiego w październiku 1991 roku w Budziszynie. Fundusze jej pochodzą z wpłat Federacji oraz Saksonii i Brandenburgii według proporcjonalnego udziału ludności. Fundacja wspiera instytucje kulturalne, takie jak: domy kultury ludowej, Niemiecko-Serbski Teatr w Budziszynie, wydawnictwo „Domowina” oraz muzea i prasę serbską.

Dnia 16 września 1998 roku Republika Federalna Niemiec ratyfikowała Europejską Kartę Języków Regionalnych i Mniejszościowych. W związku z tym uznała uznała język górnoserbski za objęty przepisami Karty jako używany na terenie Saksonii, podobnie jak język dolnoserbski używany na terenie Brandenburgii.

Ważnym wydarzeniem było wprowadzenie od 18 kwietnia 1992 roku półgodzinnych emisji telewizyjnych przez Ostdeutscher Rundfunk Brandenburg. Program w języku dolnołużyckim emitowany jest raz w miesiącu. Od września 2001 roku na antenie telewizyjnej jest również magazyn w języku górnołużyckim. W radiu serbskie audycje nadawane są przez trzy godziny od piątej rano w Budziszynie i przez godzinę w południe w Chociebużu. Serbowie mają również swoją prasę, np. górnołużycki dziennik „Serbske Nowiny”, dolnołużycki tygodnik „Nowy Casnik”, górnołużycki tygodnik katolicki „Katolski Posol” i ewangelicki miesięcznik „Pomhaj Bóh”.

Obecnie dużym problemem jest bezrobocie wśród Serbów. W samym rejonie budziszynskim w końcu 1996 roku wyniosło ono 17,7%, w Chociebużu – 17,8%, w Wojerecach – 23,8%, Lubnjowie – 24,7%.²⁷ Szacuje się, że w rolniczych powiatach liczba osób bez pracy jest jeszcze wyższa. W związku z ciężką sytuacją wielu Serbów wyjeżdża w poszukiwaniu lepszych warunków życia ze wschodnich landów na zachód, gdzie proces wynaradawiania postępuje jeszcze szybciej.

Po zjednoczeniu Niemiec dotacje rządu federalnego oraz rządów Brandenburgii i Saksonii wynosiły 40 mln marek, a w 2000 roku już tylko 32 mln. Z roku na rok systematycznie maleje wsparcie finansowe, co ma niekorzystny wpływ na położenie tej mniejszości narodowej. Sytuację pogarsza fakt, że Łużycanie nie mają swojej partii politycznej, która broniłaby ich interesów w parlamencie.

²⁶ Sächsisches Gesetz- und Verordnungsblatt Nr. 7/1999, S. 161.

²⁷ M. Cygański, R. Leszczyński, *Zarys...*, s. 150.

SUMMARY

Sorbs are the smallest Slavonic nation living within the Federal Republic of Germany, whose native territory is divided between two Länder: Saxony (Upper Lusatia) and Brandenburg (Lower Lusatia). This is a nation, which has retained their national identity, language, culture and customs despite the lack of their own statehood.

Significant changes in the situation of the Sorbs were brought about in the nineteenth century, when the Young Sorbian cultural and national movement developed, headed by poet Jakub Baršt-Čižinski. He laid the foundations for the development of numerous cultural and educational organizations and Sorbian periodicals.

For the Sorbs the twentieth century was both the time of hope of obtaining some autonomy and the time of shattered illusions, because the expectations failed to be implemented.

During the period of the German Democratic Republic the state supported the Sorbian language and culture, but the price for this assistance was high because all national activities were subordinated to the SED (Socialist Party of German Unity), both politically and ideologically.

The political changes in 1989 had a strong impact on the Sorbian situation because the state terminated its support and assistance. However, the Constitutions of Saxony and Brandenburg guarantee the Sorbs their rights to retain their own national identity and develop their culture and language.